Etykieta nurkowa: nurkowanie w grupie

„Widziałem rzeczy, w które wy, ludzie, nie uwierzylibyście... Nurkowie w ogniu paniki przy rafie Shark Reef... Obserwowałem promienie latarek migoczące w ciemności w labiryntach Thistlegormu. Wszystkie te chwile znikną, jak kamery wypadające za burtę łodzi – chyba że, hmm, porozmawiamy o tym?” – Roy Batty, gdyby był nurkiem.

Ludzie zgodnie ze swoja naturą nie zachowują się jak ptaki lub mrówki. Jeżeli chcesz, aby grupa ludzi zachowywała się w skoordynowany sposób, musisz zapewnić im pewien rodzaj szkolenia. Nurkowie nie są wyjątkiem od tej reguły. W większości przypadków nurkujesz z grupą lub partnerem, którego spotkałeś kilka minut przed wypuszczeniem powietrza ze swojej kamizelki. Na pewno wszystko będzie w porządku – myślisz. Prawdopodobnie tak.

Nurkowie mają tendencję do zachowywania się jak cząsteczki gazu – zajmują całą dostępną przestrzeń. Po zanurzeniu płyną mniej więcej w prostej linii, ale stopniowo zaczynają tworzyć kulę. Jest to naukowe prawo. Podczas łatwych nurkowań w wodach otwartych obserwowanie tego zjawiska może być zabawne, ale w kanionie lub wewnątrz wraku taka sytuacja może być niebezpieczna. Jak należy jej zapobiegać?

Magiczna moc dobrego briefingu

Tak, wiem, większość briefingów rozpuszcza się w wodzie – gdy tylko nurkowie się tam znajdą, natychmiast zapominają, co zostało powiedziane. Mimo to dobry Divemaster powinien spróbować zrobić omówienie, które będzie bardziej stabilne chemicznie. Aby grupa nurków nie uformowała kuli, dobrym pomysłem jest podzielenie ich na zespoły nurkowe. Złota zasada brzmi: ustaw najmniej doświadczonego nurka najbliżej przewodnika, a najbardziej doświadczonego na samym końcu grupy. Ponumerowanie zespołów nurkowych również może pomóc. Dzięki takiej informacji każdy nurek powinien potrafić ustawić się w odpowiednim miejscu – oczywiście razem ze swoim partnerem – bez interwencji ze strony Divemastera.

Kto obserwuje kogo

Szeroko rozpowszechnionym błędnym przekonaniem jest to, że grupa nurków to jedna wielka ekipa nurkowa. Jest to jedna z najbardziej przerażających rzeczy, jakie kiedykolwiek słyszałem. Jest to również niewłaściwe i niebezpieczne. Nie rób tego. Polegaj tylko na swoim partnerze nurkowym! Nie ma to nic wspólnego z monogamią, ale jest po prostu praktyczne. Obserwuj swojego partnera i bądź dla niej lub dla niego miły, niezależnie do tego, kim jest. Jeśli potrzebujesz więcej rad na temat uprzejmości, przeczytaj poprzedni artykuł na ten temat: Etykieta nurkowa: partner nurkowy.

Niezwykłe korzyści ustawienia grupy w jednej linii

Proszę, oto szczęśliwi nurkowie ustawieni w jednej linii. Kopiąc płetwami w równym tempie płyną w parach przy ścianie odkrywając rafę. Divemaster zauważa rodzinę błazenków w puchatym ukwiale i pokazuje ją pierwszej parze, Paulowi i Sandrze. Nurkowie podpływają bliżej, żeby przyjrzeć się maleńkim stworzeniom, następnie pokazują ukwiał następnej parze nurków, Benowi i Julii, odsuwają się i kolejka przesuwa się do przodu. Instruktorzy na końcu grupy są nieco głębiej i uważają, aby znajdować się cały czas za nurkami i nie wydmuchiwać im bąbelków powietrza w twarz.

Tak wygląda raj.

Piekło

Cała grupa pędzi, aby zobaczyć błazenka. Bąbelki powietrza i płetwy są wszędzie. Ktoś wytrącił Sandrze automat z ust, maska Julii nie znajduje się już na jej twarzy. Instruktor wypływa z dołu jak rekin i uderza Bena w podbródek swoim pierwszym stopniem automatu. Przerażony błazenek już dawno schował się jak najgłębiej w swoim ukwiale. Fragmenty połamanych korali spadają w głębinę oceanu.

Oto zasady, których należy przestrzegać:

1 – Nie wymijaj zespołu nurkowego, który jest przed tobą

Nie wepchnąłbyś się w kolejkę w supermarkecie lub na przystanku autobusowym, prawda? Nie ma zatem powodu, aby robić to pod wodą. Pod falami nie mamy drogi ekspresowej.

Od tej reguły mogą być wyjątki: kiedy prąd jest silny, być może znajdziesz się na pasie szybkiego ruchu. A może para nurkowa z przodu zatrzyma się, aby coś zobaczyć i zostanie tam na wieki. Prawdopodobnie jest to jednak twój problem – zbyt szybko kopiesz płetwami i nie zdajesz sobie z tego sprawy. Jest na to prosty sposób: uspokój się, odpłyń do tyłu i ustaw się tam, gdzie miałeś być. To jest naprawdę łatwe.

2 – Zachowuj bezpieczną odległość

Podczas nurkowania, w którym bierze udział wiele osób, osad i bąbelki powietrza mają tendencję do gromadzenia się wokół masek nurków z tyłu. Dobra technika kopania płetwami sprawi, że nie będziesz podnosić osadu, ale bardzo trudno jest nie wydychać bąbelków, chyba że nurkujesz na rebreatherze. Spróbuj nie znajdować się na większej głębokości niż zespół nurkowy za tobą. Osoby, które zużywają więcej powietrza najczęściej płyną z przodu obok przewodnika, na mniejszej głębokości. Jest ku temu dobry powód.

3 – Nie przywłaszczaj sobie miejsca nurkowego

Wyobraź sobie pięć zespołów nurkowych. Jeżeli każdy z nich zatrzyma się przez dziesięć minut, aby obejrzeć *chromodoris quadricolor*, zajmie to całej grupie pięćdziesiąt minut, czyli całe nurkowanie zostanie poświęcone na oglądanie jednego ślimaka nagoskrzelnego. A co z fotografami? Miłośnicy zdjęć powinni ustawić się na końcu linii. Lepszą opcją jest wynajęcie prywatnego przewodnika – tak, wiem, że to boli, kiedy trzeba dodatkowo zapłacić, ale ten koszt to niewielka część tego, co wydałeś na swój sprzęt. Istnieje wiele centrów nurkowych, które zapewniają fotografom specjalne usługi. Może znajdziesz taką firmę w swojej destynacji nurkowej? Jeśli nie możesz mieć przewodnika dla siebie… płyń za grupą i przestrzegaj zasad.

4 – Bądź punktualny

Nawet niewielkie opóźnienie podczas wchodzenia do wody może zepsuć nurkowanie. Nie zrozum mnie jednak źle – nie chodzi też o to, aby komuś skakać na głowę. Bądź również widoczny dla Divemastera –

często nie ruszy się z miejsca, dopóki wszyscy nie znajdą się w wodzie.

5 – Obserwuj swojego partnera

Nurkowie mają nawyk patrzenia w dół, ale większość niebezpieczeństw znajduje się na powierzchni. Wyobraź sobie, że jesteście trzecią parą w linii. Nagle twój partner traci pływalność i zaczyna się szybko wynurzać dokładnie w kierunku wirującej śruby łodzi. Divemaster jest za daleko, żeby mu pomóc – to ty musisz zainterweniować. Zarówno na powierzchni, jak i pod wodą pytanie „Gdzie jest twój partner nurkowy?" jest jednym z trzech najczęściej zadawanych pytań przez Divemastera. Najbardziej powszechną odpowiedzią są szeroko otwarte ze zdumienia oczy, po czym następuje szukanie partnera wzrokiem obracając się na wszystkie strony. Tyle razy o tym mówiliśmy: zespół nurkowy jest podstawą bezpiecznego nurkowania. Prosimy zachowywać się zgodnie z tą zasadą.

6 – Nie dokuczaj zwierzętom

Widziałem wiele biednych muren, które próbowały się schować przed najazdem bąblujących nurków i rekiny rzucające się do ucieczki w panice. Żółwie... nawet nie zaczynajmy tego tematu. Zbyt agresywne podpływanie do zwierząt morskich jest dla nich szkodliwe i wcale nie jest dobre dla samych nurków. Większość stworzeń, w tym rekiny, będzie starało się uciec, kiedy poczują się osaczone. Pomyśl też o nurkach, którzy życzliwie zgodzili się ustawić za tobą w kolejce. Czy to oni wystraszyli rekina wielorybiego? Wysoki sądzie, nie mam nic więcej do dodania.

7 – Shakery, syreny i inne urządzenia do robienia hałasu

Wiem, nie są już modne. Wyjaśnię wam, z jakiego powodu: uszy nurków nie stały się bardziej wrażliwe na podwodne hałasy, ale nurkowie zdali sobie sprawę, że takie urządzenia odstraszają podwodne stworzenia. Niestety nie wszyscy to wiedzą. Jeśli posiadasz taki diabelski przyrząd, używaj go odpowiedzialnie. Tylko nurek, który ma problem i być może nuklearna łódź podwodna zbliżająca się z prędkością pięćdziesięciu węzłów są usprawiedliwieniem dla robienia hałasu. Zamiast tego po prostu powiedz, o co ci chodzi. Czy wiesz, że możesz mówić (a nawet krzyczeć!) przez automat i inni nurkowie będą w stanie cię usłyszeć?

8 – Wynurz się w ustalonym miejscu i o ustalonej porze

Nikt nie będzie miał pretensji do nurka, który wynurzy się daleko od miejsca wyjścia lub wcześniej, niż było zaplanowane, jeżeli będzie miał mało powietrza lub zostanie porwany przez mocny prąd. Mimo to wynurzenie na powierzchnię daleko od ustalonego miejsca i/lub o złej porze jest pierwszym krokiem do tego, aby nurek zaginął.

9 – Czekanie na nurka, który kończy dekompresję

Masz długi, nieplanowany przystanek dekompresyjny? Nie wiń konserwatywnego algorytmu w swoim komputerze. Jeśli nie nurkowałeś na wraku lub w jaskini, gdzie profile każdego nurka są mniej więcej takie same, prawdopodobnie przyczyną problemu nie jest twój komputer. Pięć dodatkowych minut jest akceptowalne, ale pół godziny już nie. A kiedy morze jest wzburzone, załoga również może się wzburzyć.

10 – Bądź uprzejmy

Jako klient na łodzi nurkowej masz więcej możliwości do okazania uprzejmości niż Divemaster. Przewodnicy nurkowi ciągle mają na uwadze jedną kwestię, która nazywa się bezpieczeństwo. Oni zarządzają nurkowaniem i czasami muszą odpowiadać za swoje działania wobec innych. Dlatego muszą być surowi i dobitnie wyjaśniać pewne kwestie. Za to ty możesz zawsze być uprzejmy.

O autorze

Członek DAN od 1997 roku, Claudio Di Manao jest instruktorem nurkowania PADI i IANTD. Jest autorem serii książek i opowiadań na temat nurkowania, w tym Shamandura Generation, zabawny portret społeczności nurkowej w Sharm el Sheik. Współpracuje z czasopismami, rozgłośniami radiowymi i gazetami, opowiadając i pisząc o bezpieczeństwie nurkowani, życiu podwodnym i podróżach.

Tłumacz: Agnieszka Kostera-Kosterzewska